

Jan Pryszynt

Sylwetka naukowa ks. prof. dra hab. Stanisława Olejnika

Studia Theologica Varsaviensia 28/2, 9-15

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN PRYSZMONT

**SYLWETKA NAUKOWA
KS. PROF. DRA HAB. STANISŁAWA OLEJNIKA**

Ks. prof. Stanisław Olejnik urodził się dnia 28 kwietnia 1920 r. w Tyńcu koło Kalisza; uczęszczał do gimnazjum im. Adama Asnyka w Kaliszu, uzyskując maturę w r. 1938. W tymże roku wstąpił do Seminarium Duchownego we Włocławku. Po wybuchu wojny przygotowywał się dalej do kapłaństwa w Seminarium Duchownym w Warszawie. Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1944 w Częstochowie. Studia teologiczne kontynuował od 1943 w tajnym nauczaniu, a po ukończeniu wojny na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. W r. 1947 na podstawie pracy pt. *Problem zła moralnego w świetle zasad św. Tomasza z Akwinu* otrzymał magisterium z teologii, a w roku następnym w oparciu o rozprawę pt. *Pełna i zmniejszona odpowiedzialność moralna. Studium teologicznomoralne* stopień doktora teologii.

Zaangażowany na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego pracował od 1950 r. jako adiunkt, a w latach 1954—1959 w tymże charakterze na Akademii Teologii Katolickiej. W r. 1954, jeszcze na Uniwersytecie Warszawskim, ks. dr Olejnik habilitował się na podstawie rozprawy pt.: *Eudajmonizm. Studium nad podstawami etyki*. Habilitacja została zatwierdzona przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną dla Pracowników Nauki w r. 1959 i w tymże roku ks. Olejnik został powołany na stanowisko docenta etatowego w ATK. W r. 1973 otrzymał tytuł i etat profesora nadzwyczajnego, a w r. 1980 profesora zwyczajnego. W r. 1961 został kierownikiem Katedry Teologii Moralnej Szczegółowej i piastuje to stanowisko do chwili obecnej. Jest kuratorem kierunku teologii moralnej i kierunku teologii duchowości na wydziale Teologicznym ATK. Ks. prof. Olejnik udzielał się także na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim: od 1958 w charakterze wykładowcy, w latach 1960—1963 jako docent etatowy i kierownik Katedry Teologii Moralnej Szczegółowej, następnie zaś

przez 5 lat prowadził wykłady zlecone. Cały też czas aż do chwili obecnej wykłada teologię moralną w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku.

Od początku swej pracy naukowej ks. prof. Olejnik prowadził bardzo ożywioną działalność dydaktyczną. W pierwszych 25 latach były to wykłady zarówno kursoryczne jak i monograficzne, później już tylko te ostatnie. Obejmowały one bardzo szeroką problematykę, od zagadnień dotyczących podstaw teologii moralnej do kwestii szczegółowych, w tym także aktualnych czy wręcz palących. Ze względu na szeroki wachlarz wykładanych zagadnień nie sposób ich tutaj wymienić.

Z zajęciami dydaktycznymi łączy się bardzo ściśle uczenie studentów samodzielnej pracy naukowej. Trud ten rozpoczął ks. profesor Olejnik od prowadzenia proseminarium, następnie seminarium magisterskiego, a później doktoranckiego, gorliwie wprowadzając studentów w arkana pracy naukowej, której sztuka sam Jubilat opanował w stopniu wzorcowym. Z wielkim oddaniem wspierał Profesor swych uczniów w przygotowaniu prac dyplomowych (magisterskich i licencjackich), czego owocem jest liczba około 120 tychże prac napisanych pod jego kierunkiem. Był on promotorem dwudziestu doktoratów, które przysporzyły mu niemałej sławy ze względu na wysoki ich poziom oraz solidność i dokładność wykończenia. Zaznaczyć przy tym należy, że o swoich uczniach troszczył się on także na dalszych etapach ich działalności. Nie szczędził czasu ani sił, by ich inspirować ku dalszemu kształceniu, pobudzać do pracy pisarskiej oraz zachęcać i wspierać w zakresie przygotowywania habilitacji.

O ogromnym wkładzie ks. prof. Olejnika w zakresie pomocy przy osiąganiu stopni i tytułów naukowych dobitnie świadczą ilość sporządzonych recenzji, a mianowicie: 45 recenzji prac doktorskich i 6 przy nostryfikowaniu dyplomów doktorskich, 13 recenzji dorobku naukowego i rozpraw habilitacyjnych, 9 ocen dorobku naukowego w przewodzie unadzwyczajnienia i wreszcie 5 w przewodzie uzwyczajnienia.

Należy też podnieść bardzo żywą działalność naukowo-administracyjną Ks. Profesora, dokładniej mówiąc: w zakresie organizacji nauki. I tak przez dwie kadencje pełnił on funkcje prodziekana Wydziału Teologicznego, a przez jedną dziekana. Był przewodniczącym sekcji polskich moralistów w latach 1964—1975, był członkiem Komisji d/s Nauki Katolickiej Episkopatu Polski (1962—1973), jest członkiem Rady Naukowej

przy episkopacie Polski od 1973 do chwili obecnej, również członkiem-korespondentem Towarzystwa Naukowego KUL. Szczególną rangę miał jednak jego udział jako członka w pracach papieskiej Międzynarodowej Komisji Teologicznej I kadencji w latach 1968—73.

Z redaktorskiej działalności należy wymienić to, iż był sekretarzem redakcji „Collectanea Theologica” w latach 1950—1958, współredagował „Ateneum Kapłańskie” (1957—1960) oraz „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” (1963—1968). Pod jego redakcją, a często i z jego inicjatywy ukazało się również kilka prac zbiorowych, jak m. in.: *Słownik łacińsko-polski terminów teologicznomoralnych* (Warszawa 1968), *Akta Kongresu Teologów Moralistów Polskich w 1974 r.* (Kraków 1977), *Akta dwóch sympozjów z teologii duchowości* (Kraków 1986).

Kolejnym obszarem pracy naukowej ks. prof. Olejnika był udział w organizowaniu spotkań i kongresów naukowych. Nie sposób tutaj wymienić wszystkich sympozjów przygotowanych przez Profesora, a tym bardziej tych, w których brał udział jako uczestnik lub referent. Odbył też wiele podróży naukowych za granicę, przebywając w licznych ośrodkach naukowych, do których bywał zapraszany z wykładami i odczytami. Uczestniczył w licznych kongresach zagranicznych, zwłaszcza moralistów obszaru języka niemieckiego.

Bliżej natomiast należy się przyjrzeć temu, co stanowi niewątpliwie największy tutaj do chwały Jubilatą, tj. twórczości pisarskiej, która jest bardzo rozległa.

W próbie scharakteryzowania tejże twórczości przynajmniej w dużym uogólnieniu można stwierdzić, że obejmuje ona naprzód płaszczyznę meta-etyczną, dotyczącą podstaw przedmiotowo-metodycznych teologii moralnej. W swych pismach podawał on informacje o badaniach teologicznomoralnych w kraju i za granicą, oceniał krytycznie stan teologii moralnej i wysuwał postulaty jej odnowy. Tutaj też należą pisma krytyczno-polemiczne i wreszcie opracowania niektórych zagadnień z zakresu podstaw teologii moralnej. Znaczna ilość publikacji Ks. Profesora traktuje o zagadnieniach już w aspekcie normatywnym i to zarówno w zakresie teologii moralnej ogólnej jak i szczegółowej. Zajmował się też zadaniami i formacją duchowieństwa.

Dorobek pisarski ks. prof. Olejnika obejmuje do chwili obecnej 108 pozycji, w tym książkowych 21, w sumie stanowi to przeszło 8 tysięcy stron druku. Nie ma możliwości dokładniej ich omawiać, zresztą uczestnicy sympozjum mogą najważniej-

sze z nich obejrzyć. Wymienię tylko kilka, a więc: Rozprawa habilitacyjna stanowiąca poważne studium nad podstawami etyki; *Katolicka etyka seksualna* (Warszawa 1966); *Bibliografia obcojęzyczna teologii moralnej z ostatniego ćwierćwiecza (1940—1964)* (Warszawa 1968); *Jedność Kościoła a pluralizm życia chrześcijańskiego* (Warszawa 1982), w której autor odpowiada na pytanie, o ile i w jaki sposób jedność wiary dopuszcza pluralizm tak w zakresie doktryny, jak życia chrześcijańskiego; *W kręgu moralności chrześcijańskiej* (Warszawa 1985), obszerny wybór wcześniej publikowanych artykułów; wreszcie tom homilii, świątecznych i niedzielnych pt. *Jam jest Droga, Prawdą i Życiem* (Warszawa 1985).

Ze wszech miar jednak słuszną rzeczą będzie główną uwagę poświęcić podręcznikowi teologii moralnej. Chwalebny zamiar jego opracowania powziął Ks. Profesor dość wcześnie, bo już w r. 1956 pojawił się pierwszy tom. Jak ważne to było zamierzenie, nie ma potrzeby dowodzić; konieczność takiej pomocy dla dydaktyki była paląca, co w sposób ewidentny odczuwali szczególnie studenci i wykładowcy. W realizacji tego przedsięwzięcia można wyróżnić kilka etapów. Pierwszym owocem tej pracy było dzieło w postaci 5 tomowego skryptu, ujęte w duchu i formie, można powiedzieć, tradycyjnej, a problematyka szczegółowa usystematyzowana według tomistycznej aretologii.

Druga wersja już znacznie udoskonalona, usystematyzowana według trzech kręgów odniesień, rozpoczęta w r. 1968 i wydana małą poligrafią, obejmowała również 5 tomów. Dalszy etap stanowił jednotomowy, ale bardzo obszerny, bo liczący 813 stron *Zarys teologii moralnej* zatytułowany *W odpowiedzi na dar i powołanie Boże* (Warszawa 1978). Jest to suma, jak ktoś z recenzentów określił, w której Autor w skondensowanej formie ujął całokształt zagadnień teologii moralnej. Jako podstawę i punkt wyjścia przyjął w niej Autor wskazaną przez sobór ideę powołania Bożego, kładąc przy tym nacisk, że powołanie jest ugruntowane w wielorakim obdarowaniu człowieka przez Boga, w szczególny zaś sposób poprzez sakramenty. Nakład tego dzieła został błyskawicznie wyczerpany, co dobitnie świadczy, że było bardzo na czasie. Spotkało się też ono z przychylnymi i ciepłymi recenzjami.

Ukoronowaniem tych dokonań jest wydawany obecnie podręcznik teologii moralnej w pełnym tego słowa znaczeniu, w zasadzie rozwijający główne założenia z zarysu, projektowany na 7 tomów, z których trzy ujrzały już światło dzienne.

Nie ma możliwości tutaj dokonać merytorycznej oceny twórczości Jubilata, w tym i jego podręcznika; zadanie to spełniają częściowo recenzje, głównie jednak to sprawa następnych pokoleń, gdy dystans czasu, dokładniejsza analiza poszczególnych zagadnień pozwoli na poczynienie pewnych uogólnień, a później i syntetycznej oceny. Pragniemy natomiast wskazać na pewne elementy i rysy osobowości naukowej ks. prof. Olejnika, zasługujące przede wszystkim na uwydatnienie. Ujawniają się one zwłaszcza na tle trudności, które musiał napotkać piszący podręcznik.

Gdy ks. Olejnik podejmował myśl o opracowaniu podręcznika, od dłuższego już czasu, a bardzo wyraźnie od kilku dziesięcioleci podnoszone były niezwykle gorąco postulaty odnowy teologii moralnej. Stawiało to przed piszącym potrzebę wejścia na drogę nowych, twórczych poszukiwań bardziej adekwatnego opracowania teologii moralnej. Sprawa ta stała się jeszcze bardziej ewidentna, gdy sobór — wprawdzie delikatnie, tym niemniej zdecydowanie — orzekł, że teologia moralna jest tą dyscypliną, która najbardziej potrzebuje odnowy. Jednak drogi do tej odnowy nie były ani dokładnie wytyczone, ani bliżej określone. Stąd konieczność zarówno rozległej wiedzy, jak i odwagi, by podjąć się w tej sytuacji systematycznego wykładu tej dyscypliny i by wobec piętrzących się trudności nie cofnąć się z tej drogi i nie zrezygnować z ambitnego zamierzenia.

Wiadomo dalej, jakie zmiany zaszły w teologii posoborowej. Niemało twierdzeń, które dotąd uchodziły za jednoznacznie ustalone, zaczęto poddawać reinterpretacji, inaczej ujmować, stąd można mówić o pewnym zamieszaniu w teologii, a nawet o jej posoborowym kryzysie. Dlatego problem ukazywania treści normatywnych nie zawsze był jednoznaczny i prosty. A przecież wskazaniai etycznymi trzeba było objąć olbrzymi wachlarz zagadnień, nieraz bardzo złożonych i dotyczących rozmaitych dziedzin życia i wiedzy. Co więcej, czasy najnowsze przyniosły i ciągle przynoszą szereg nowych, trudnych i skomplikowanych problemów, nierzadko wręcz palących, a dawnym w wielu wypadkach przydały ogromnej ostrości. A przecież wobec nich wszystkich należało zająć stanowisko, podawać jednoznaczne rozwiązania. I dlatego nic dziwnego, że wśród moralistów nierzadko można było spotykać opinie, iż w obecnej sytuacji jest rzeczą wręcz niemożliwą, by jeden człowiek był w stanie przygotować podręcznik teologii moralnej. Pogląd ten zdawało się potwierdzać i to, że

nowe próby podręczników wydawanych po soborze budziły najczęściej niedosyt, jeśli nie ostrą krytykę.

Należy wziąć przy tym pod uwagę i to, że podręcznik taki miał podawać wskazania człowiekowi naszych czasów, a więc żyjącemu w świecie stechnicyzowanym, gdzie laicyzacja i sekularyzacja, a także ideologizacja i praktyczny materializm kształtują mentalność człowieka, konsumpcjonizm wpływa zdecydowanie na jego postawy, a wrażliwość na orędzie Boże podlega coraz większemu osłabieniu.

Ks. prof. Olejnik nie załamał się wobec tych trudności, nie cofnął się i wytrwał przy podjętym zamierzeniu. Wykazał wielką wytrwałość, ale i męstwo, o którym potrafił nie tylko pisać. Przedstawia nam trud swojego życia w postaci podręcznika o profilu akademickim, wielką i imponującą syntezę, prawdziwe *opus vitae*, owoc wielu żmudnych przemyśleń, cierpliwych i wnikliwych dociekań, owoc powolnego dojrzewania i konsekwentnego podążania w raz wytyczonym kierunku.

W dziele tym, jak w całej swej twórczości, wykazał jak najdalej idącą wierność nauce Kościoła, zaangażowanie nacechowane głęboką wiarą. Można nawet mówić o jakimś „kościelnym charakterze” jego myśli teologicznej. A przecież podejmował także tematy trudne i kontrowersyjne, kwestie zawile, budzące nieraz spory i dyskusje, szukając uczciwie właściwych rozwiązań. W swoich zaś pracach badawczych wykazywał wielką ścisłość myślenia, poprawność metodyczną, jasność wykładu i przystępność. Dlatego można powiedzieć, że jako czołowy teolog kształtował oblicze polskiej moralistyki i w znacznym stopniu wytyczył kierunek dalszego jej rozwoju.

Przy rozpatrywaniu cech i zalet Jubilata mimowoli nasuwa się pytanie, gdzie leży tajemnica jego tak wielkich osiągnięć?

Zacznijmy od stosunku ks. Olejnika do nauki jako takiej. Otóż można wyraźnie zauważyć u niego rodzaj głębokiego szacunku dla wiedzy jako specyficznej dziedziny działalności ludzkiej, a do teologii w szczególności jako do wiedzy, która ma w sobie coś sakralnego, posiadając przy tym wyjątkową rangę i wielkie znaczenie dla Kościoła i dla społeczeństwa. Jest to postawa spotykana dość często u tzw. „profesorów starej daty”, powiedzmy lepiej: dawnej tradycji, gdy wiedzę traktowano bardzo poważnie, gdy ją otaczano niejako kultem. Jeden z profesorów Uniwersytetu Warszawskiego z okresu między-

wojennego zwykły był mówić: „scientia est martyrium”. Jeśli weźmiemy znaczenie terminu „martis” w sensie ścisłym, to uprawianie wiedzy będzie znaczyło tyle, co świadczenie o prawdzie, a to przecież wymaga poświęcenia, wyrzeczeń i wielkiego długotrwałego trudu. Tylko za taką cenę można oczekiwać wyników i osiągnięć. Ten właśnie stosunek do nauki obserwujemy w życiu ks. prof. Olejnika. Oddał się jej z wyjątkowym poświęceniem i ofiarnie jej służy po dzień dzisiejszy, tym więcej, że jest to wiedza teologiczna, a więc Boża. Nie zachodzi tutaj kolizja między służbą Bogu i wiedzy. Można nawet spokojnie stwierdzić, że służba wiedzy teologicznej jest służbą Bogu i pełnieniem Jego woli. I tak niewątpliwe ks. Olejnik ją traktuje.

Takie nastawienie ks. prof. Olejnika znalazło swoje dopełnienie w cnocie pracowitości i wytrwałości. Kto się z nim bliżej zetknął, miał możliwość obserwować jego w dużym stopniu ascetyczny tryb życia, nacechowany wyrzeczeniem i rezygnacją z tego, co odwodzi od wyznaczonego celu. Umie trzymać się ustalonego porządku, a także posiada nadzwyczajną umiejętność wykorzystania czasu, wręcz każdej wolnej chwili. Podziwiać też można u niego zdolność do koncentracji uwagi i ukierunkowanie swoich zainteresowań, przy jednoczesnym posiadaniu i stosowaniu w wysokim stopniu sztuki odpoczynania. To wszystko wraz z dobrze zorganizowanym i ustawionym warsztatem badawczo-naukowym, przy równoczesnej wprost namiętnej pasji badawczej pozwoliło mu zdobyć rozległą wiedzę teologiczną i zaowocować tak dużym dorobkiem twórczym w tej dziedzinie.

Podsumowując dzisiaj w jakiejś mierze ten dorobek 40-lécia pracy naukowej, chylimy czoła wobec trudu i dzieła ks. prof. S. Olejnika i życzymy mu wiele sił i mocy ducha dla dalszej pracy. Gratulując jak najserdeczniej tych wybitnych osiągnięć, życzymy doprowadzenia do końca rozpoczętego dzieła i przygotowania dalszych, coraz lepszych prac naukowych.

J. Pryszynt